

Mariusz A. Wolf

The concepts of Manifest Destiny and American Exceptionalism in
Ronald Reagan's strategies of policy legitimization.

Głównym celem dysertacji jest analiza retoryki politycznej jako pomostu między obszarami polityki wewnętrznej i zagranicznej – elementy intermestycyzmu – oraz zbadanie użycia kluczowych terminów, takich jak *Manifest Destiny* i *American Exceptionalism* w dyskursie politycznym prowadzonym przez Ronalda Reagana. Prace pokazuje jak polityka symboliczna jest wykorzystywana jako sposób prowadzenia narracji, oraz to jak terminy nieodłącznie związane z amerykańskim kodem kulturowym są używane do procesu legitymizowania polityki, nabierając przez to charakteru funkcjonalnego.

Autor pracy używa dwóch rodzajów metod poznawczych: porównawcze studium przypadku i analizę treści. W celu wydobycia dynamiki znaczeń kluczowych terminów: *Manifest Destiny* i *American Exceptionalism* oraz wywodzącej się z nich terminologii, do analizy kontekstu i treści retoryki prezydenckiej zostały wykorzystane główne techniki gromadzenia i przetwarzania danych.

Manifest Destiny i *American Exceptionalism* mają zastosowanie zarówno polityczne (legitymizujące), jak i kulturowe (budowanie wspólnoty). Razem tworzą coś, co można nazwać kodem polityczno-kulturowym, który jest kontekstem dla komunikacji politycznej. Konstruktywiści społeczni, tacy jak Mary Stuckey, otwarcie odwołują się do niego w swoich teoriach komunikacji. Ideograficzny charakter dyskursu Reagana jeszcze bardziej przybliży interdyscyplinarny charakter metod badawczych. Jest on konieczny, aby uniknąć pułapek „relatywistycznego partykularyzmu” (dostrzegania rzeczy poza kontekstem historycznym i kulturowym) i „prezentyzmu” (koncentracja na manifestacyjnych funkcjach badanych zjawisk i zadowolenie przede wszystkim z ich dokładnego opisu).

W celu uniknięcia powierzchowności wykorzystane zostały dostępne i sprawdzone metody ilościowe do analizy treści. Do przetwarzania zebranych danych retorycznych wykorzystano programy komputerowe, takie jak Knime czy Voyant Tools. Korzystanie z oprogramowania komputerowego pozwoliło zmaksymalizować stopień zniuansowania treści ukierunkowania na konkretne cele projektu badawczego.

Przemówienie polityczne, jak uważa Steph Lawler, można konceptualizować jako narrację społeczną, jako „urządzenie pozwalające interpretować i organizować świat”. Studia kulturowe nie muszą być przeciwne ilościowemu wyrażaniu emocji publicznych, jako „liczbowym dowodom” (David Deacon) istnienia wartości i przekonań. Dyskurs polityczny Reagana ma swój wymiar wizualny, wyeksponowany przez jego doświadczenie hollywoodzkiego aktora. Dlatego szczególnie przydatna jest w tym miejscu metoda analizy kultury (a w tym przypadku tekstów politycznych), jako konwergencji wizualnego i tekstowego wymiaru komunikacji, zaproponowana przez Sarah Pink.

Ze względu na charakter zastosowano materiały tekstowe i wizualne dwojakiego rodzaju: źródła pierwotne (przemówienia, wypowiedzi, komunikaty prasowe, konferencje prasowe, dokumenty, wydarzenia medialne i inne) oraz źródła wtórne (artykuły prasowe i czasopisma, studia akademickie i monografie). Oddzielną kategorią źródeł pierwotnych są badania opinii publicznej, które zapewniają niezbędną wiedzę na temat nastrojów publicznych czasów Ronalda Reagana i dostarczają pewnej miary, choć pośredniej i niedoskonałej, skuteczności jego retoryki.

W swojej dysertacji autor stara się odpowiedzieć na cztery zasadnicze pytania. Pierwszym i najważniejszym było: czy Ronald Reagan używał słownictwa z zakresu *Manifest Destiny* i *American Exceptionalism* w celu legitymizowania swojej polityki wewnętrznej, a jeśli tak, to w jakim stopniu. Odpowiedź na to pytanie jest twierdząca. Praca wykazuje ponad wszelką wątpliwość, że używał słów i zwrotów związanych z obydwoma tymi pojęciami. Pomimo tego, że historycznie należały one do sfery polityki zagranicznej, z czasem stały się częścią amerykańskiego kodu kulturowego i tym samym kolejnym narzędziem retorycznym w legitymizowaniu polityki, w tym przypadku przez Ronalda Reagana. W tym miejscu praca pokazuje „intermestyczne” użycie takiego słownictwa, które było również jednym z założeń tego badania.

Proces legitymizowania władzy przez polityka jest procesem ciągłym. Parafrazując Davida Eastona, w oczach wyborców dany polityk ma mandat na sprawowanie władzy, o ile obraz jego osoby i decyzji pokrywa się z wyobrażeniami wyborców. Dlatego Reagan używał tego narzędzia stale, choć głównie w swoich najważniejszych przemówieniach, a za te uważa się m.in. orędzia o stanie państwa (State of the Union). Autor pracy doszedł do tego wniosku, porównując je z innymi przypadkowymi przemówieniami, w których Reagan używał innych środków legitymizowania. Te specyficzne środki erystyczne były stosowane tylko tam, gdzie były

niezbędne dla legitymizowania i wzmocnienia jego przekazu, a cyfrowe narzędzia hermeneutyczne okazały się przydatne w udowodnieniu tego procesu.

Sama retoryka, jakkolwiek znakomicie zastosowana, nie może przyciągnąć tłumów bez owej nieuchwytniej umiejętności, jaką jest „weberowska” charyzma. W toku pracy wyróżniono charyzmę pozytywną i negatywną. W przypadku Reagana mówimy o tej pierwszej, czyli włączającej i delegującej władzę.

Z powyższego wynika kolejne pytanie, które postawiono na początku badania: jakich narzędzi używał Reagan, aby wykorzystać w swoim przekazie słownictwo *Manifest Destiny* i *American Exceptionalism*. Jak wspomniano wcześniej, wykorzystano do tego oprogramowanie do eksploracji tekstu (*text mining*; hermeneutyka cyfrowa), które okazało się bardzo przydatne w tym procesie, ponieważ pokazało powiązania znaczeniowe pomiędzy poszczególnymi słowami i frazami.

Opisano również środki stylistyczne i gramatyczne wzmacniające przekaz oraz przeanalizowano nagrania wideo i audio pod kątem elementów komunikacji niewerbalnej, które mogłyby wpłynąć na proces legitymizowania. Przebadano artykulację, ton głosu, a nawet mimikę twarzy Reagana. Wszystkie wydają się bardzo spójne z przesłaniem co, jak wykazano, wynikało zapewne z religijnych doświadczeń z młodości Reagana a także z jego kariery aktorskiej.

Trzecie pytanie postawione w pracy brzmiało: Czy jego strategia była skuteczna? Odpowiedź na to pytanie ze swej natury musi być niejednoznaczna. Znany fakt jego reelekcji i wyboru George’a Busha w 1988 roku faktycznie potwierdza skuteczność jego strategii. Ale na jakiej podstawie wyborcy dwukrotnie zdecydowali się udzielić Reaganowi mandatu? Czy była to zimna analiza jego polityki wewnętrznej (np. reformy) czy zagranicznej (np. obalenie komunizmu)?

Potwierdzona w literaturze pobieżna obserwacja mówi nam, że większość wyborców nie podejmuje decyzji w sposób racjonalny, ale w oparciu o emocje, jakie wywołuje w nich dany polityk. Dlatego wszystkie te werbalne i niewerbalne środki musiały mieć w sobie wystarczająco duży ładunek emocjonalny, żeby przekonać do siebie elektorat.

Ale czy odnosiło się to również do słownictwa związanego z *Manifest Destiny* i *American Exceptionalism*? Tego niestety nie można udowodnić ponad wszelką wątpliwość. Wyniki sondaży narzucone na ós czasu wystąpień są bardzo niejednoznaczne i nie ma gwarancji, że to język Reagana miał na nie wpływ, choćby z tego powodu, że sondaże są dość nieostrym narzędziem badania wpływu tekstów przemówień na popularność polityków, ponieważ istnieje wiele zmiennych, które zacierają ten potencjalny wpływ. Literatura wskazuje na okres około dwóch tygodni, kiedy wypowiedzi i działania polityków znajdują odzwierciedlenie w sondażach a czas ten związany jest z naturalną bezwładnością tego typu procesu. Ale nawet gdyby zaobserwowano taką korelację, nie byłibyśmy w stanie potwierdzić, że to właśnie użycie określonych wyrażen spowodowało ten wpływ.

Nie można także wprost udowodnić skuteczności języka politycznego Reagana, analizując język mediów i – szerzej – dyskursu publicznego. Przyjęto założenie, że taki wpływ może istnieć, ale pobieżna analiza tylko częściowo to potwierdza. Po pierwsze, tak jak niełatwo jest znaleźć dosłowne odniesienia do *Manifest Destiny* i *American Exceptionalism* w przemówieniach Reagana, tak nie jest łatwo znaleźć język Reagana w mediach. Jednak, chociaż nie „mówią” one Reaganem, dość często odwołują się do języka, którego używa. W badaniu przedstawiono trzy przykłady mediów, które otwarcie nie faworyzowały Reagana, a które oskarżały go o „tani patriotyzm”, a to naszym zdaniem jest wyraźną aluzją do języka związanego z *Manifest Destiny* i *American Exceptionalism*. Tak więc język został zauważony przez media, choć być może sposób, w jaki to się stało, nie był głównym zamiarem Reagana.

W toku pracy zaobserwowano również, że język Reagana bezpośrednio wpłynął na język jego następców. Jest to jedynie obserwacja w skali makro, bez konkretnego odniesienia do *Manifest Destiny* i *American Exceptionalism*. Zauważa się jednak, że po prezydenturze Reagana język prezydentów USA i przesłanie prezydenckie przesunęły środek ciężkości z bezosobowych instytucji w kierunku zwykłych ludzi i ich problemów.

I wreszcie czwarte pytanie, które potraktowano jako kwestię dodatkową: czy Reagan naprawdę wierzył w to, co mówi (w tym przypadku używając określonego kodu językowego), czy też była to tylko jego chłodna kalkulacja korzyści politycznych.

Niestety, na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Nigdy nie da się z całą pewnością powiedzieć, co tak naprawdę motywuje polityka, co skłania go do wyboru danego słownictwa w

swoim przestaniu, oraz tego, w jaki sposób legitymizuje on swoją politykę: czy wynika to z chłodnej kalkulacji, czy z głębokich przekonań. Nie ma wątpliwości, że polityka zawsze była, jest i będzie oparta na strategii. Ale co ostatecznie motywuje tę strategię? Czynnikiem przemawiającym za swego rodzaju uczciwością polityczną Reagana jest to, że odkąd wszedł w wielką politykę, nadal trzymał się tego samego kanonu rozwiązań dla państwa. A w jego przemówieniach z 1994 roku wciąż można usłyszeć tego samego polityka, który zaczynał karierę trzydzieści lat wcześniej, na co jego przeciwnicy zarzucają mu brak kreatywności a zwolennicy będą go chwalić za wierność swoim ideałom.

W niniejszej pracy autor pokazuje, że proces legitymizowania władzy rozgrywa się na wielu wzajemnie przenikających się płaszczyznach. Używanie języka mieszczącego się w danym kodzie kulturowym, wielokrotnie podnosi poziom skuteczności legitymizowania, ale dopiero hermeneutyka cyfrowa, czy *text mining*, pokazuje stopień zaawansowania tego procesu. Na owe zaawansowanie wpływa nie tylko używanie konkretnych terminów, ale pełnej semantyki z nimi związanej, co potwierdza jego charakter funkcjonalny.

Praca wnosi nowe spojrzenie na procesy legitymizowania władzy, pogłębione o badania przy użyciu cyfrowej eksploracji tekstu. Wykazuje ona i potwierdza pewną ciągłość dającą się zaobserwować w polityce amerykańskiej dzięki odwoływaniu się do kluczowych pojęć nierozzerwalnie związanych z kodem kulturowym, wśród którego ona istnieje. Dzięki tej pogłębionej analizie widać, jak prezydenci, którzy są swego rodzaju zwornikami różnych wymiarów polityki amerykańskiej, używają elementów „intermestycznych”, a zatem semantycznie odwołujących się do zachodzących na siebie obszarów polityki zagranicznej i wewnętrznej, w procesie legitymizowania swojej własnej polityki.